

Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna została siedmiokrotnym zwycięzcą rankingu Financial Times - fDi Intelligence "Global Free Zones of the Year 2023"! W 2023 r. ponownie uznano nas za najlepszą strefę w Europie i jedną z najlepszych stref ekonomicznych na świecie! KSSE inspirowuje do tworzenia i innowacji oraz rozwoju, spełniając przy tym najwyższe oczekiwania inwestorów.

Jakiego typu inwestycje przeważają wśród nowych klientów?

Jesteśmy podstrefą z dużym udziałem sektora automotive. Po analizie udzielonych decyzji o wsparciu dla inwestorów ulokowanych w Podstrefie Tyskiej wygląda to następująco:

- branże: metalowa, elektryczna, maszynowa, spożywcza
- wielkość: przeważają duże i średnie firmy, tym niemniej firmy mikro i małe coraz częściej zwracają się o rozpoznanie ich możliwości.
- kapitał - przeważa polski, biorąc pod uwagę kapitał zagraniczny liderem jest kapitał francuski
- rodzaj nowej inwestycji-zwiększenie zdolności produkcyjnej

Jakie największe wyzwania stoją przed KSSE w najbliższych latach?

Nasze działania mają na celu ciągły wzrost nakładów inwestycyjnych firm zarówno tych z udziałem kapitału zagranicznego, jak i kapitału polskiego, dzięki czemu znaczącej poprawie powinna ulec stopa inwestycji, czyli udział inwestycji w PKB. Turbulentne otoczenie w ostatnich latach często nie sprzyjało podejmowaniu

przez przedsiębiorców decyzji o realizacji dużych projektów. Tym niemniej nawet w okresie pandemicznym KSSE osiągnęła świetne wyniki zamykając rok z liczbą ponad 100 decyzji o wsparciu. Moim zdaniem musimy pracować nad poprawą jakości miejsc pracy tworzonych w naszej strefie, tak aby były to miejsca pracy o wyższej wartości dodanej, a tym samym o jeszcze wyższych wynagrodzeniach. Moim marzeniem jest, aby u większości naszych inwestorów pojawiły się działy badawczo-rozwojowe, w których nasi dobrze wykształceni inżynierowie współkreowaliby innowacyjne rozwiązania, które następnie wdrażalibyśmy już operacyjnie. W wielu firmach strefowych to już się zaczyna materializować, dzięki czemu nie będzie potrzeby importu rozwiązań technologicznych z zagranicy, a nasze firmy nie będą postrzegane jako wyłącznie biocy technologi i rozwiązań organizacyjnych. Planujemy konkretne działania w tym zakresie zogniskowane w pierwszym korku na zdiagnozowanie potencjału innowacyjnego naszych inwestorów, a następnie zaproponowanie rozwiązań w celu wypełnienia potencjalnych luk rozwojowych. Na koniec tego wątku, nie sposób nie rozważyć scenariuszy po 31.12.2026 r. kiedy to formalnie upływa ustawowy czas funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych w Polsce. Nasze plany w tym zakresie obejmują aktywności zmierzające do udziału w projekcie o charakterze podobnym do nowootwartego centrum innowacyjności i przedsiębiorczości w Podstrefie Jastzębsko-Żorskiej KSSE-NON, ale funkcjonującym na terenie miasta Tychy. O szczegółach na razie mówić za wcześnie.

Oczywiście mamy także plany dotyczące poprawy funkcjonowania terenów należących do Podstrefy Tyskiej, w tym m.in. budowę nowej dyspozytorni, czy zmiany w polityce parkingowej.



Od redakcji

Szanowni Państwo, ponownie oddajemy Wam, naszym Czytelnikom kolejny numer magazynu Game Changer. Jak zwykle skupiamy się na w nim na poszukiwaniu osób, instytucji, metod i narzędzi pracy, które pozwolą Wam uzyskać naturalną przewagę w każdej sferze życia. Bohaterami dzisiejszego wydania są Rafał Żelazny, Prezes Tyskiej Strefy Ekonomicznej, który opowiada o tym w jaki sposób strefa będzie rozwijała się w najbliższych latach. Oprócz tego odwiedziliśmy Bartosza Krystę z grupy Veolia, który opowiada o planach spółki na najbliższą przyszłość. Nie zabrakło elementów związanych z edukacją, czyli językiem francuskim, gdzie Dyrektor Alliance Francaise Katowice - Anne-Sophie Basta opowiada o swoich najnowszych projektach edukacyjnych. Przedstawimy Państwu również niezwykle projekt szkoleniowy na trenera personalnego, finansowany w ramach projektu Śląskie Kulturalnie, a mianowicie Game Changer, który wprowadza pewną innowację w zakresie kształcenia trenerów personalnych na Śląsku. Wisienką na torcie tego wydania jest rozmowa z Dyrektorem Teatru Małego - Pawłem Drzewieckim, a także przybliżenie jego najbliższych projektów rozwojowych. Życzymy siły i wytrwałości w dążeniu do swoich celów! Redaktor naczelny Dr Patryk Szczygieł

Redaktor naczelny : ISBN:2545 - 2428
dr Patryk Szczygieł

Skład:
BS Studio

Family CUBES innowacyjna gra już na rynku!

Co to jest?

Z pozoru przypominają zwykłe kości, które możesz zabrać wszędzie, jednak w rzeczywistości są zupełnie czymś więcej.

Gra sportowa:

na ściankach kości wyryto najpopularniejsze z ćwiczeń z masą ciała: pompki, przysiady, podciągnięcia, brzuszki, mostki, stanie na rękach. Wykonywanie ich każdego dnia nie tylko wzmocni ciało twojej rodziny, ale pomogą Wam wspólnie dbać i zdrowie.

Gra matematyczna:

kość z liczbami należy wyrzucać kilkakrotnie. Wyniki należy dowolnie sumować korzystając przy tym z ustalony ich wcześniej formuł matematycznych. Idealny mechanizm uczący nasze dzieci rachunków, także pomocny dla dorosłych, którzy chcą ćwiczyć swój umysł.

Gra motywacyjna:

na każdej z kości wyryto po 5 haseł motywacyjnych, stosowanie których pomoże nam osiągnąć upragniony cel rozwojowy. Są nimi odpowiednio: praca, kontrola, wizualizacja, wiara, realizacja oraz dyscyplina, motywacja, współpraca, edukacja, progres.

Hasła: Umieszczono w języku angielskim, w ten sposób nauczycie się kilku nowych słówek 😊

Jak grać?

Ustał próg trudności poszczególnych ćwiczeń. Przykładowo mniej zaawansowani gracze mogą wykonywać pompki z kolan, a najbardziej zaawansowani pompki na 1 ręce.

Ustał zasady liczenia ilości powtórzeń. Może być to dodawanie ($2+3$), może być to mnożenie (3×6), mogą być to połączone równania ($2\times3+6$). Limitem jest twoja wyobraźnia.

Ustal liczbę rund i do dzieła!

Projekt finansowany we ze środków Fundacji Lotto oraz Fundacji Europa House

Więcej informacji www.gchanger.pl/cubes



energetyczne. Budowane są instalacje, które łączą dostarczanie ciepła, energii elektrycznej i chłodzenia. Kluczową rolę odgrywają tu efektywne systemy kogeneracyjne, takie jak mała kogeneracja, pompy ciepła oraz inne instalacje wykorzystujące odnawialne źródła energii (OZE). Klienci niejednokrotnie oczekują ekologicznych i optymalnych kosztowo rozwiązań. Niezależnie na jakie cele wykorzystują ciepło, chłód i energię elektryczną, chcą aby była ona zielona i wytwarzana efektywnie. Dużą rolę przypisują również efektywnemu zarządzaniu energią w budynkach i w obiektach użytkowych. Oczekują optymalizacji zużycia mediów, a tym samym oszczędności. Elementem spajającym oba sektory w przyszłości będą z pewnością klastry energii, czyli lokalne systemy dostaw energii elektrycznej i ciepła, które poprzez koordynację różnych źródeł i odbiorców energii pozwalają na znaczną optymalizację kosztów i efektywniejsze wykorzystanie zasobów.

Jak Veolia patrzy na elektroenergetykę i ciepłownictwo?

W Veolii ostatnich latach zrealizowaliśmy szereg projektów, które znacznie wpłynęły na modernizację sieci ciepłowniczych, zwiększenie sprawności wytwarzania energii oraz efektywne wykorzystanie ciepła odpadowego. Dzięki temu udało nam się znacząco obniżyć koszty operacyjne. Rozwijamy i tworzymy projekty związane z małą – wysokosprawną kogeneracją gazową, pompami ciepła, wykorzystaniem paliw alternatywnych i biomasy w celu ciągłej poprawy efektywności produkcji energii elektrycznej i ciepła. Oferujemy też produkty i usługi tzw. origination w zakresie kontraktów, zarządzania portfelem i bilansowania źródeł lokalnych i OZE

Veolia Energy Contracting Poland (VECP) jako spółka handlowa jest aktywnym graczem na rynku elektroenergetyki i ciepłownictwa, koncentrując w swoich strukturach handel produktami i usługami z zakresu ciepła, energii elektrycznej i gazu oraz usług okołocieplowniczych a także zarządzanie aktywami handlowymi oraz handel i logistykę paliw. Jesteśmy nowoczesną organizacją, opartą na wiedzy i doświadczeniu naszego zespołu oraz na partnerstwie i współpracy z klientami i kontrahentami biznesowymi. Naszym celem jest rozwijanie się jako partner pierwszego wyboru dla samorządów oraz bycie liderem w transformacji sektora energetycznego.

Jakie są najważniejsze cechy rozwiązań w obszarach związanych z elektroenergetyką i ciepłownictwem?

Moim zdaniem, kluczowe dla energetyki jest zapewnienie bezpieczeństwa dostaw ciepła, energii i chłodu, które stanowią podstawę dla sprawnego funkcjonowania społeczeństwa i gospodarki. Współczesne systemy energetyczne powinny być elastyczne, czyli dostosowane do zmieniających się potrzeb – przygotowane na różnorodne technologie wytwarzania energii, oraz zmienność popytu i podaży. W obliczu turbulentnych czasów, związanych zarówno z dostępnością surowców energetycznych, jak i zmiennością cen, bardzo ważną cechą jest samowystarczalność i rezyliencja energetyczna. Systemy powinny być zaprojektowane tak, aby były w stanie dynamicznie reagować na zmienne czynniki rynkowe – spowodowane niestabilnością źródeł OZE. Otwiera się ogromna przestrzeń dla zarządzania elastycznością i magazynowaniem energii w celu umożliwienia ciągłości dostaw i wykorzystania zmienności cen energii elektrycznej na rynku.

Jak Pan się odnajduje w czasie dużych zmian w sektorze?

Z energetyką i ciepłownictwem jestem zawodowo związany od ponad 26 lat. Przez ten czas mierzyłem się z wieloma wyzwaniami w branży m.in. w obszarze dystrybucji energii elektrycznej – strategia i inwestycje, obrotu energią elektryczną – obszar portfela i zarządzania ryzykiem, handlu hurtowego oraz tradingu energią elektryczną, a także w obszarze handlu i logistyki paliw. Od pięciu lat zaangażowany jestem w sektor ciepłowniczy, zarządzając zarówno ciepłownictwem systemowym, jak i usługami i produktami okołocieplowniczymi oraz obszarem transformacji energetycznej. Zdobyte szerokie doświadczenie branżowe w wiodących na rynku firmach: GZE, Vattenfall, Tauron, Enea, Zarmen, pozwala mi na realizację ambitnych projektów w ramach Grupy Veolia. Proces zmian jest wpisany w działania branży energetycznej, więc ciągle mierzymy wyżej, żeby sprostać nowym wyzwaniom zarówno środowiskowym jak i ekonomicznym i biznesowym.

Rozmawiał dr Patryk Szczygieł

działania pokazują, jakie obraliśmy kierunki poszukiwań repertuarowych, jaka jest ich estetyka i dzięki tym własnym produkcjom jesteśmy w stanie ów charakter wypracować. Usłyszałem kiedyś od Krystyny Jandy, że praca dyrektora teatru polega na tym, by zbudować najlepszy możliwy repertuar teatru, dla miasta w którym się on znajduje. Znam takie przypadki, gdzie dyrektor skupia się na realizacji własnych ambicji, na produkowaniu przedstawień niekiedy bardzo awangardowych, tylko co z tego, jeśli w tym konkretnym miejscu nie ma dla tej oferty odbiorcy. Można te potrzeby publiczności zaspokajać prezentując produkcje innych teatrów, ale bardziej skutecznym jest się wtedy, gdy buduje się program własnymi siłami. To, co jest istotne w naszym przypadku, kiedy nie posiadamy własnego zespołu artystycznego na etatach, to budowanie relacji z otoczeniem, czyli wykorzystanie potencjału mieszkańców, twórców, którzy na stałe są w tym mieście lub w okolicy. Sprawia to, że publiczność znacznie bardziej utożsamia się z teatrem i naszymi przedstawieniami.

Prezentujecie najciekawsze formy, metody i techniki teatralne dla szerokiej publiczności. O jakiego widza walczycie i kogo tym samym chcecie przyciągnąć do teatru?

Póki co mamy do czynienia z „widzem środka”. Tego określenia często używają socjologowie teatru i myślę, że z takim widzem mamy do czynienia w Tychach. Nasza publiczność jest bardzo świadoma i wysmakowana, ponieważ od lat ma możliwość oglądać, choćby podczas cyklu „Scena Konesera”, wybitne przedstawienia z najlepszych teatrów w kraju. Z tym że, produkcje te były na tyskiej scenie prezentowane w ramach jednorazowych pokazów, które może obejrzeć 400 osób. Moją ambicją, od samego początku pracy w teatrze, było poszerzanie tej grupy. Oczywiście zadaniem kultury na całym świecie, jest pozyskiwanie widzów młodych. W teatrze jest to o tyle trudne, że instrumentarium sceniczne może młodym kojarzyć się z czymś oldschoolowym, z miejscem do którego nie warto chodzić. Dlatego chcemy pokazać produkcje i narzędzia, których wcześniej w Tychach nie stosowaliśmy, by uświadamiać, że teatr może być interesujący. Jeśli rozłożymy widowisko sceniczne na czynniki pierwsze, to okaże się ostatecznie, że to właśnie teatr ma najwięcej możliwości, ponieważ jest syntezą wszystkich sztuk, nie tylko aktorstwa, ale i sztuki słowa, muzyki, ruchu, tańca, czy sztuk wizualnych.

Jakich premier możemy wypatrywać w nowym sezonie artystycznym?

Jesteśmy w momencie przełomowym, ponieważ trwa remont budynku Teatru Małego, którego efekty będziemy mogli podziwiać dopiero u progu nowego sezonu i o tym, kolejnym sezonie, już teraz myślimy. Natomiast, jak kiedyś stwierdził nasz zespół edukacyjny: „teatr nie stoi, się dzieje”! Aktualnie główną areną naszych działań jest Pasaż Kultury Andromeda, gdzie niebawem czeka nas inscenizacja „Latarnika” Henryka Sienkiewicza w reżyserii Aliny Moś. Druga z propozycji, to kontynuacja naszej drogi budowania repertuaru dla widzów najmłodszych, czyli kolejne spotkanie z grupą Kolekt-Tacz, która zinscenizuje opowiadanie „O psie, który jeździł koleją”. Mam też świadomość, że nie jesteśmy w stanie zrealizować wszystkiego w przestrzeni kameralnej, więc by czas remontu był jak najbardziej wykorzystany, zdecydowaliśmy się podjąć bardzo ważną współpracę z Narodowym Starym Teatrem w Krakowie, gdzie czeka nas koprodukcja spektaklu „Dzieje grzechu” na podstawie powieści Żeromskiego w reżyserii Wojtka Rodaka. To, co w pomysłach reżysera wydaje mi się najbardziej interesujące, to opowiedzenie tej historii przez pryzmat współczesności, skupiając się na temacie kobiecości, dojrzwania głównej bohaterki, a także jej wyborów moralnych i tego, jak od czasu powstania tej powieści zmieniła się ich społeczna ocena. To będzie ważne wydarzenie teatralne, nie tylko w Tychach. Premiera odbędzie się wiosną na scenie Narodowego Starego Teatru w Krakowie, natomiast tyskie spektakle zaplanowane są na początek kolejnego sezonu, gdy będziemy mogli już korzystać z naszej, wyremontowanej sceny.

Jednym z Twoich pierwszych zadań, było przywrócenie Tyskich Spotkań Teatralnych, których 49. edycja już w listopadzie. Jak zatem wygląda tegoroczny program i kogo zobaczymy podczas festiwalu?

Temat, który realizujemy w tym roku, to relacja „dziecko-rodzic”. Moim zdaniem najistotniejszy, którym zajmowaliśmy się do tej pory, bo każdy z nas w jakiś sposób w tej relacji funkcjonuje. Nurt mistrzowski zaczynamy od „Dnia świra” z Teatru Ateneum w Warszawie, w reżyserii Piotra Ratajczaka. Jest to inscenizacja scenariusza filmowego, bardzo umiejętnie przeniesionego na scenę. Ważnym elementem tej historii jest relacja Adama Miauczyńskiego z jego synem, która wykracza daleko poza, znaną z filmu, naukę języka angielskiego. To będzie bardzo mocne wprowadzenie w temat festiwalu. Kolejny spektakl to „Ojciec matka tunel

WYJAZD SZKOLENIOWY: ŻYCIE TO WALKA



W programie:

- coaching
- treningi w plenerze
- warsztaty oddychania

LIFE
IS FIGHT

WYJAZD, KTÓRY
ODMIENI TWOJE ŻYCIE
ZAWODOWE I RODZINNE

 www.GCHANGER.pl

- dr Patryk Szczygieł
 609 133 451

X IBM

INTERNATIONAL
BUSINESS
MEETING

SILESIA 2023

16.XI.2023

STREFART, TYCHY, 16:00

W PROGRAMIE:

PANEL: MIĘDZYNARODOWE INWESTYCJE NA ŚLĄSKU

WRĘCZENIE NAGRÓD: LEADER IN INTERNATIONAL INTEGRATION '23

SPOTKANIA B2B CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA,

DEGUSTACJA BEAUJOLAIS NOUVEAU 2022



Partnerzy medialni:



TWOJE TYCHY

Współorganizatorzy:



X IBM

INTERNATIONAL
BUSINESS
MEETING

SILESIA 2023

Strefa inwestycji

s.3

Dekada spotkań międzynarodowych

s.13

Trener personalny to przyszłość

s.14

STREFA INWESTYCJI

Rozmowa z dr hab. Prof. UE Rafał Żelaznym, Wiceprezesem, członkiem Zarządu KSSE S.A.

Red: Minął rok, od kiedy piastuje Pan stanowisko prezesa tyskiej KSSE SA. Jakie zmiany udało się Panu wprowadzić?

Rok, to może nie jest zbyt długi okres czasu na implementację zmian o charakterze strategicznym, tym niemniej wśród istotnych działań podjętych w Podstrefie Tyskiej wymienilibym następujące:

- podpisanie kilkunastu porozumień o współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego znajdującymi się w obszarze oddziaływania Podstrefy Tyskiej w ramach naszej inicjatywy „KSSE w każdej gminie”
- pozyskanie kilku nowych inwestorów, którzy otrzymali decyzje o wsparciu dla swoich inwestycji na terenie naszej podstrefy
- zorganizowanie kilkunastu spotkań z przedsiębiorcami we współpracy z JST znajdującymi się w obszarze oddziaływania Podstrefy Tyskiej (tzw. boostery dla MŚP) podczas których prezentowaliśmy ofertę KSSE i dzięki czemu podpisaliśmy listy intencyjne i decyzje o wsparciu,
- rozpoczęcie formalnej współpracy z Okręgową Izbą Przemysłowo-Handlową w Tychach, dzięki czemu bardziej efektywnie docieramy z ofertą KSSE także do mikro, małych i średnich firm

- udział w dziesiątkach paneli merytorycznych na temat zasad pozyskania pomocy w Polskiej Strefie Inwestycji podczas wielu wydarzeń, konferencji, warsztatów dla przedsiębiorców

- przeprowadzenie prac remontowych w naszej głównej siedzibie przy ul. Towarowej 2 w celu poprawy jakości pracy i obsługi naszych inwestorów.

Dlaczego warto inwestować na Śląsku, na terenach Strefy?

KSSE S.A. od 27 lat tworzy dobry klimat inwestycyjny i środowisko przyjazne inwestorom, zarówno dużym korporacjom międzynarodowym, jak i mikro, małym i średnim przedsiębiorcom. Od momentu powstania w 2018 r. Polskiej Strefy Inwestycji de facto cała Polska stała się specjalną strefą ekonomiczną. Pozwoliło to przyciągnąć do KSSE wielu inwestorów, także z polskim kapitałem. Zarówno w naszej centrali w Katowicach, jak i poszczególnych podstrefach - w tym oczywiście Podstrefie Tyskiej oferujemy wysokojakościowe usługi naszych zespołów ds. obsługi inwestorów, znających dostępne tereny inwestycyjne, ich specyfikę i potencjał rozwojowy. Naszym najcenniejszym zasobem są ludzie tworzący wyjątkowy zasób kapitału ludzkiego. Współpracujemy z jednostkami samorządu terytorialnego, sektorem nauki i oczywiście z przedsiębiorcami i ich organizacjami tworząc przyjazne warunki do uzyskania decyzji o wsparciu inwestycji. Dzięki takim decyzjom, które procedujemy wsłuchując się w potrzeby naszych inwestorów osiągamy bardzo dobre wyniki, które są dostrzegane nie tylko w Polsce i Europie - ale i na świecie.



Elektroenergetyka i ciepłownictwo - razem czy osobno?



Rozmowa z Bartoszem Krystą, Członkiem Zarządu Veolia Energy Contracting Poland, dyrektorem ds. Handlu.

Czy elektroenergetyka i ciepłownictwo to nadal dwa osobne sektory?

Elektroenergetyka i ciepłownictwo nadal pozostają dwoma odrębnymi sektorami, zarówno z punktu widzenia

systemowego, jak i strukturalnego. Dostawa ciepła systemowego to wciąż odrębna usługa w odniesieniu do dostaw energii elektrycznej. Taka sytuacja wynika z różnic w technologii, infrastrukturze, a także z potrzeb klientów korzystających z ciepła systemowego i używających energię elektryczną. Patrząc jednak w skali makro w sektorze energetycznym zarówno w Polsce, jak i na całym świecie, zachodzą dynamiczne zmiany. Transformacja energetyczna, dążenie do zrównoważonej produkcji energii, ochrona klimatu, dynamiczny rozwój odnawialnych źródeł energii oraz zmiany regulacyjne powodują, że granica pomiędzy elektroenergetyką a ciepłownictwem powoli zanika. Z punktu widzenia zapewnienia potrzeb energetycznych odbiorców – klientów pojawiają się wspólne elementy i poszukiwanie synergii. Wyzwa-

niem staje się tania, bezpieczna i ekologiczna dostawa wszystkich mediów energetycznych, a zatem energii elektrycznej, ciepła i chłodu.

Co w takim razie będzie je łączyć elektroenergetykę i ciepłownictwo lub już je łączy?

Z perspektywy lokalnej, na obrzeżach istniejących systemów ciepłowniczych lub tam gdzie sieci ciepłownicze nie docierają np. tam, gdzie powstają nowe osiedla i budynki energooszczędne, tworzą się lokalne obszary

TMM

teatr mały tychy

W TEATRZE NAJISTOTNIEJSZE SĄ RELACJE



Zakłada budowanie teatru opartego na relacjach, skierowanego do szerokiej publiczności i programie zbudowanym na bogatej literaturze. Chce, by teatr poruszał tematy ważne, opisujące współczesny świat i jakość relacji społecznych. O planach, działalności i wizjach Teatru Małego rozmawiamy z Pawłem Drzewieckim, dyrektorem Teatru Małego, który rozpoczął drugą, pięcioletnią kadencję.

Red: Zacniemy nietypowo, od cytatu: „Bardzo zależy mi, by teatr w Tychach był miejscem spotkań. Po pierwsze, spotkań widza z ciekawym repertuarem,

ale także z jego twórcami - aktorami i reżyserami [...]” tak mówiłeś cztery lata temu, obejmując dykcję w Teatrze Małym w Tychach. Co udało się osiągnąć, a co musiałeś skorygować?

Udało się nam zrealizować założony program, a korekty wynikały przede wszystkim z pandemii, która zaskoczyła cały świat, w tym świat teatru. Myślę, że dla twórców był to czas, w którym szybko się zorganizowali i odkryli nowe możliwości artystycznej ekspresji. Tak było też w Teatrze Małym w Tychach, gdzie dość swobodnie wkroczyliśmy do przestrzeni internetowej i staraliśmy się, językiem najbardziej przystępnym, dotrzeć do widzów poprzez słuchowiska i inscenizacje teatralne online. To, co też z pewnością się udało, to zbudowanie społeczności wokół teatru. Uważam to za największy sukces tych ostatnich czterech lat. Fora teatralne odbywały się nawet wtedy, kiedy nie mogliśmy ich realizować z udziałem publiczności, działały online i ta formuła, z sukcesem, realizowana jest do dziś, w ramach organizowanych przez nas festiwali. Społeczność, którą udało się nam się zbudować to również pasjonaci teatru, marzący o sztuce scenicznej, którzy realizują się jako wykonawcy, czy to przy festiwalu słowa „Logos Fest”, czy przy projektach takich jak „Ballady i dźwięki”. Społeczność ta zostaje potem z nami przy okazji kolejnych działań producenckich naszego Teatru, czego najświeższym przykładem jest, zainauguowana w zeszłym miesiącu, scena forum.

W repertuarze Teatru Małego coraz częściej pojawiają się produkcje własne, koprodukcje oraz bogate działania artystyczno-edukacyjne. To niełatwe zadanie, działając w formule teatru impresaryjnego. Skąd takie ambicje i jak na te propozycje reagują widzowie?

Mam poczucie, że każdy teatr ma obowiązek - poza prezentacją najbardziej interesujących spektakli - budować własny charakter twórczy instytucji. Nasze

strachu” z Narodowego Starego Teatru w Krakowie w reżyserii Wojtka Klemma, w którym Jan Peszek gra dziecko, którego rodzicami są Błażej Peszek i Katarzyna Krzanowska, prywatnie jego syn i synowa. To spektakl o tym, jakich lęków doświadczają rodzice, gdy na świecie pojawia się ich dziecko i co może się stać, gdy w porę nie uda się z tymi lękami uporać. Kolejne przedstawienie to „Wstyd”, doskonała sztuka Marka Modzelewskiego, jednego z najciekawszych dramaturgów ostatnich lat. Sztuka, na podstawie której powstał również interesujący film „Teściowie”. Przedstawienie zrealizowane przez Małgorzatę Bogajewską, dyrektorkę Teatru Ludowego w Krakowie, stanowi zderzenie dwóch światów, reprezentowanych przez dwa małżeństwa, których dzieci zdecydowały się na ślub. To, co dla mnie jest najbardziej gorzkie w tej historii to fakt, że cały czas wszystko w tej rozmowie dotyczy dzieci, których fizycznie, na scenie, nie ma. Rodzice w jakiś sposób negocjują, dobijają targów wokół swoich dzieci, właściwie nie podejmując z nimi dialogu. Inaczej jest w przedstawieniu prezentowanym na finał festiwalu. Spektakl Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie pt.: „Spóźnione odwiedziny” w reżyserii Iwony Kempy, jednej z najwybitniejszych polskich reżyserek, ukazuje spotkanie, w czasie którego rodzice konfrontują się z tematem odmienności swych latorośli – zarówno emocjonalnej, moralnej, jak i związanej z orientacją seksualną, której nie potrafi zaakceptować zarówno rodzina, jak i rówieśnicy. To bardzo mocny, ważny i potrzebny spektakl. Jestem głęboko przekonany, że festiwale teatralne są również po to, by stanowić płaszczyznę do rozmowy, powodowanej tak istotnymi wypowiedziami artystycznymi jak „Spóźnione odwiedziny”.

Ważnym elementem Tyskich Spotkań Teatralnych jest również nurt konkursowy. Jakie jest zainteresowanie udziałem w tegorocznej edycji festiwalu?

Zainteresowanie jest bardzo duże i myślę, że to jest plon naszej kilkuletniej pracy. Z jednej strony budowania marki poprzez program, a z drugiej strony poprzez gości, których zapraszamy. Aktualnie trwa selekcja do konkursu, która jest realizowana w oparciu o blisko pięćdziesiąt przedstawień. Po obejrzeniu zgłoszonych propozycji mogę zapewnić, że po raz kolejny, widzowie będą mieli możliwość podziwiać bogatą mozaikę teatralną, zbudowaną z różnych estetyk scenicznych.

Finalizacja uruchomienia remontu budynku Teatru Małego przypadła na podsumowanie pierwszej kadencji i stała się zadaniem na kolejną, drugą kadencję. Jakie zmiany czekają na Widzów?

Dla Widzów będzie to przede wszystkim zmiana estetyczna, ale i funkcjonalna. Naprawione zostaną instalacje wewnątrz budynku, a obiekt poddany będzie termomodernizacji. Myślę, że jako pierwsze, uwagę widzów przyciągną, nowe fotele na widowni, które znacząco poprawią komfort udziału w naszych przedstawieniach. Zabiegamy również o pozyskanie środków finansowych z Ministerstwa Kultury, by rozbudować systemy nagłośnienia i oświetlenia, co w znacznym stopniu mogłoby wpłynąć na jakość naszych produkcji teatralnych.

Czego możemy życzyć Ci na kolejną kadencję w Teatrze Małym w Tychach?

Zdrowia, a z resztą jakoś sobie poradzimy. ■



Capoeira zmieniła moje życie!

Tanec, walka, muzyka, sztuka, kolory, radość, rodzina – jednym słowem nie da się opisać świata Capoeira! Zapraszam, na wizytę do mojego świata. Dawid Boca Latocha.

Każdy z nas na pewnym etapie życia szuka dla siebie odpowiedniego miejsca, społeczności, akceptacji ludzi i własnej przestrzeni. Możemy obierać różnego rodzaju ścieżki - te które są dla nas niszcą, bądź te które dadzą nam możliwość wielopłaszczyznowego rozwoju.

Jeśli jesteś w momencie swojego życia, w którym brakuje Ci więcej „kolorów” i masz wrażenie, że każdy dzień jest taki sam, bądź uważasz, że chcesz od życia nowej dynamiki - to Capoeira może zmienić Twoje życie!

Mówię to jako osoba związana z Capoeira ponad 22 lata. Z wykształcenia fizjoterapeuta, ale na codzien ojciec, przedsiębiorca, trener, zawodnik, sportowiec, podróżnik, pasjonat czerpania z życia garściami i szukający w życiu kolorytu. Capoeira to brazylijska sztuka walki, której korzenie sięgają jeszcze czasów niewolnictwa i okresu, kolonizacji Brazylii. Ten kulturowy miks przez lata zmieniał formę swojego nauczania. Natomiast w chwili obecnej Capoeira ma ugruntowaną pozycję dyscypliny, gdzie na zajęciach uczymy aspektów:

- **walki** - dynamiczne kopnięcia, uderzenia rękoma, rzuty, bądź obalenia,
- **akrobatyki** - elementy gimnastyczne skoczne, przeskoki, fiflaki, salta, bądź bardziej, statyczne i równoważne jak stanie na rękach,
- **muzyki i rytmiki** - granie na instrumentach jak Berimbau, Atabaque, Pandeiro, czy Agogo oraz śpiewu piosenek (w języku portugalskim) związanych z historią capoeira, Brazylią, dawnych mistrzach, bądź wartościami życiowymi.

Dla mnie Capoeira to był prawdziwy game changer na kilku płaszczyznach, także uczuciowym. Ponieważ, za sprawą Capoeira poznałem wybraną część swojego serca, dzięki której moje życie znów jest pełne miłości. Ponadto miałem okazję nauczyć się portugalskiego, który jest językiem urzędowym w Brazylii, poznać historię i kulturę tego wspaniałego kraju. Capoeira dała mi wiele możliwości rozwoju, szczególnie w sferze emocjonalno-duchowej.

Jeśli pytasz, czy trenując Capoeira będzie łatwo - zdecydowanie powiem Ci że nie. Ponieważ na każdym treningu będziesz mierzył się ze swoimi

słabościami, przekonaniemi, lenistwem, bólem mięśniowym, czasem kontuzjami, porażkami, upadkami... Wszystko to, będzie budowało Ciebie jako silniejszego człowieka. Dlatego, że na każdych zajęciach będziesz konfrontował się z powyższymi przeciwnościami. Zdobytą w ten sposób pewność siebie i poczucie własnej wartości spowodują, że staniesz się bardziej otwarty i zdecydowany. Ponadto ludzie, których spotkasz na treningach przez swoją otwartość sprawią, że szybko zdomowisz się tu i staniesz się częścią tej społeczności!

Capoeira zmieniła moje życie - może zmienić także Twoje, ale pierwszy krok musisz wykonać sam! Resztę zrobimy wspólnie!

Pozdrawiam serdecznie i zapraszam do swojego świata! Dawid Latocha



GAME CHANGER


 EUROPAHOUSE


 JÜL
JYLIAN UNIVERSITY LUDOWY


ZOSTAŃ
**TRENEREM
 PERSONALNYM!**

**Bezpłatne
 kursy!**

LUB **INSTRUKTOREM
 SPORTU!**

**liczba miejsc ograniczona*



KOMITET
 DO SPRAW
 POŻYTKU
 PUBLICZNEGO



Sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności –
 Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego
 w ramach Rządowego Programu Wspierania Rozwoju
 Uniwersytetów Ludowych na lata 2020–2030



Darmowy kurs na trenera personalnego!

Game Changer to kurs dla trenerów personalnych i instruktorów sportu, który wyróżnia się spośród innych, podobnych szkoleń na rynku. A czym?

Kurs jest całkowicie bezpłatny, ponieważ realizowany jest przez Fundację Europa House w ramach projektu "Rozwój Jurajskiego Uniwersytetu Ludowego" finansowanego przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Wspierania Rozwoju Uniwersytetów Ludowych na lata 2022-2033.

Są to kursy kilkumiesięczne, wersja na trenera personalnego obejmuje 205 godzin zajęć a dla instruktorów 120 godzin.

Podczas tworzenia tego programu naszym głównym celem było uniknięcie standardowych rozwiązań, które obecnie dominują na rynku. Zdajemy sobie sprawę, że coraz więcej osób chce zostać trenerami personalnymi, widząc w tym nie tylko szansę na pomoc innym, ale również możliwość znacznego zarobku. Z tej branży można stworzyć dodatkowe źródło dochodów lub całkowicie zrezygnować z nudnej pracy biurowej czy na produkcji. Jest to okazja do podążaniem za swoją pasją, rozwijaniem swojego ciała, a także opieką nad innymi, a przy okazji można zarabiać kilka tysięcy miesięcznie. Ludzie coraz częściej wybierają wykwalifikowanych trenerów personalnych, którzy układają im programy zajęć, dbają o dietę, czy pilnują poprawności wykonywania ćwiczenia. Zatrudniając trenera personalnego, zawodnicy otrzymują wiedzę w pigułce, która dostosowana jest do ich potrzeb i możliwości.

Nasz kurs jest kompleksowy i wszechstronny - obejmuje nie tylko aspekty prawne i formalno-organizacyjne, ale także skupia się na praktycznych umiejętnościach od A do Z. Uczestnicy kursu uczą się, jak prawidłowo rozgrzewać ciało, stosować rozciąganie przed, w trakcie i po treningu, jak planować trening siłowy, jak opracowywać długoterminowe plany treningowe i jak je ewaluować. Ponadto, kurs obejmuje zagadnienia związane z żywieniem, obejmujące normalne okresy, okresy przygotowawcze i redukcji wagi.

Wiele osób jakie trafia do trenerów personalnych, to osoby posiadające problemy z nadwagą i zdrowiem. Skupiamy się również - co może wydawać się dziwne - na technikach oddychania. W jaki sposób oddychać przeponowo, podnosić tolerancję na dwutlenek węgla, co pomaga w regeneracji, a także uczy jak się uspokajać i kontrolować negatywne emocje za pomocą oddechu. Bądź odwrotnie: wprowadzać swój organizm w stan pobudzenia, czy uśpienia.

Dodatkowo, nasz kurs zawiera elementy związane z marketingiem, ponieważ trener personalny musi być w stanie zaistnieć w sieci. Aktualnie poprzez Internet trenerzy zdobywają nowych klientów. Dlatego trzeba stworzyć świadomość jak używać skutecznie to nieograniczone źródło promocji.

Za realizację zajęć odpowiedzialni są profesjonaliści. Wśród naszych wykładowców mamy choćby jednego z popularniejszych zawodników MMA i jiu jitsu w Polsce - Marcina Helda. Walczył w UFC, Bellatorze i innych organizacjach na całym świecie, a za moment zobaczymy go w oktagonie KSW.

Doświadczony fizjoterapeuta, masażysta, i trener oddechu, Mateusz Strawa, który jest też założycielem Akademii Gracie Barra w Krakowie. Michał Bonk, certyfikowany trener kettlebell, właściciel Centrum Kettlebell Tychy, czyli rozpoznawalnego brandu już na całym świecie. W naszej ekipie, mamy też mistrzyni świata w taekwondo - Agnieszkę Horbatiuk oraz dietetyka, która zajmuje się stroną zdrowego odżywiania i zbilansowanego planu diety.

Aktualnie kurs cieszy się dużym zainteresowaniem, co skłoniło nas do rozmów z uczelniami śląskimi, aby wprowadzić go do ich oferty studiów podyplomowych i stworzyć nowy, innowacyjny kierunek kształcenia.

Jeśli jesteś zainteresowany udziałem w kursie Game Changer, serdecznie zapraszamy do kontaktu. Życzymy powodzenia! biuro@europahouse.eu

RG

GAME CHANGER

Alliance Française:

Klucz do sukcesu w nauce francuskiego



Czy kiedykolwiek marzyłeś o płynnym posługiwaniu się językiem francuskim? Dlaczego francuski jest językiem marzeń?

Francuski to język biznesu, dyplomacji, sztuki, gastronomii, mody i Moliera. Nie brakuje osób na całym świecie, które chociaż raz marzyły mówić po francusku. Wielu z nas odczuwa jednak trudności związane z nauką francuskiego ze względu na jego skomplikowaną gramatykę, trudną ortografię i odmienne brzmienie w porównaniu z innymi językami. Na szczęście istnieje instytucja, która od ponad 140 lat pomaga ludziom zdobywać biegłość w języku francuskim na całym świecie: Alliance Française.

Alliance Française w liczbach

W roku 2023 są 829 ośrodków Alliance Française w 135 krajach, przyciągając ponad 500 000 uczniów, którzy poświęcają się nauce francuskiego przez cały rok. W Polsce istnieje 9 ośrodków Alliance Française, w miastach takich jak Katowice, Wrocław, Rzeszów, Łódź, Szczecin, Toruń, Bydgoszcz, Gdańsk i Lublin. Ponadto, w Warszawie i Krakowie istnieją Instytuty Języka Francuskiego, odrębne organizacje współpracujące z Alliance Française w Polsce.

Misja Alliance Française

Misją Alliance Française jest przede wszystkim promowanie języka francuskiego i kultury francuskojęzycznych krajów. To jednak nie jest zwykła szkoła językowa; to prawdziwe stowarzyszenie, które działa jako pośrednik dzięki swojej afiliacji z Ambasadą Fran-

cji w Warszawie. W Alliance Française każdy może nauczyć się francuskiego, czy to dla praktycznych celów, takich jak wypad do Paryża na weekend, zdanie egzaminów emigracyjnych lub spełnienie marzenia o studiach we Francji.

Egzaminy językowe

Egzaminy DELF DALF stanowią doskonałą okazję do potwierdzenia swojej wiedzy i są paszportem do dalszego rozwoju. Jednak, jeśli planujesz np. pracować w Kanadzie, studiować we Francji, uzyskać obywatelstwo francuskie, pracować w hotelach lub objąć stanowisko kierownicze, bardziej odpowiednimi egzaminami są TEF lub DFP.

Światowy język

Mimo popularności języka hiszpańskiego w szkołach i liczby ludzi na świecie mówiących w tym języku, francuski pozostaje językiem urzędowym w 29 krajach, nie licząc społeczności francuskojęzycznych w innych krajach, takich jak Rumunia, kraje Maghrebu czy Londyn. W sumie około 40 instytucji używa języka francuskiego, podczas gdy hiszpański jest oficjalny w zaledwie 9. Poza Hiszpanią, język hiszpański dominuje głównie w Ameryce Środkowej i Południowej, podczas gdy francuski jest używany na całym świecie wraz z angielskim.

Jeśli marzysz o opanowaniu francuskiego, Alliance Française jest dla Ciebie. Oferuje nie tylko możliwość nauki języka, ale także zapoznanie się z fascynującym światem kultury francuskojęzycznych krajów.

Nasz kurs jest kompleksowy i wszechstronny - obejmuje nie tylko aspekty prawne i formalno-organizacyjne, ale także skupia się na praktycznych umiejętnościach od A do Z. Uczestnicy kursu uczą się, jak prawidłowo rozgrzewać ciało, stosować rozciąganie przed, w trakcie i po treningu, jak planować trening siłowy, jak opracowywać długoterminowe plany treningowe i jak je ewaluować. Ponadto, kurs obejmuje zagadnienia - sekretariat@a związane z żywieniem, obejmujące normalne okresy, okresy przygotowawcze i redukcji wagi.

Anne - Sophie Basta
AF Katowice - sekretariat@gmail.com

X IBM

Przed nami dziesiąta odsłona niezwykłego wydarzenia - Międzynarodowego Spotkania Biznesu, w skrócie IBM (International Business Meeting), nie mylić ze słynną firmą komputerową. Wydarzenie to, podobnie jak IBM w swojej branży, jest innowacyjnym przedsięwzięciem na skalę regionu, a dlaczego? O tym opowie nam dr Patryk Szczygieł, twórca.

OŁ.: No właśnie, skąd w ogóle pomysł na realizację międzynarodowego spotkania biznesowego?

PSZ.: Pomysł narodził się dekadę temu, jak wskazuje sama liczba umieszczona na plakacie. Przyjechałem do Tychów jeszcze jako młoda osoba, która praktycznie nie znała tutaj nikogo. Doświadczenia w pracy, zarówno w samorządzie, na uczelni, jak i w organizacjach pozarządowych, skłoniły mnie zintegrowania się z lokalnym środowiskiem samorządowym, biznesowym i NGO.

Za namową mojej żony, Francuzki, Anne-Sophie wymyśliśmy imprezę, polegającą na świętowaniu młodego francuskiego wina, czyli Beaujolais Nouveau. Już na etapie pierwszego wydarzenia ta impreza stała się czymś więcej. Ważnym kontaktem, jaki miałem okazję nawiązać w ramach organizacji eventu było spotkanie z ówczesną Prezes Strefy Tyskiej, Ewą Stachurą-Pordzik. Przyjęła mnie z dużą otwartością i entuzjazmem wobec organizacji tego wydarzenia. Skontaktowała mnie z legendą i twórcą Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Piotrem Wojaczkiem, który jako koneser i znawca kuchni światowej ochoczo wyraził zgodę na współorganizację tego wydarzenia. Tak powstało pierwsze tyskie beaujolais, czyli nasz dzisiejszy International Business Meeting. Mieliliśmy salę w Hotelu Tychy, kilka groszy w kieszeni, za które kupiliśmy wino w kartonach oraz dobrą wolę wolontariuszy. Finalnie zrobiliśmy świetną imprezę, która przypadła do gustu mieszkańcom Tychów oraz całego Śląska. Impreza ta spotkała się z tak dużym uznaniem, że odbywa się każdego roku.... i tak spotykamy się do dzisiaj.

OŁ.: Jak sama nazwa wskazuje, jest to impreza międzynarodowa. Dla kogo jest ta impreza?

PSZ.: Przede wszystkim ma służyć pokazywaniu Polski, Śląska i Tychów jako otwartego środowiska, pełnego ludzi gotowych działać, którzy nie mają kompleksów, nie podlega-

ją kwestiom związanym z dyskryminacją polityczną, rasową, kulturową czy religijną. To miejsce dla ludzi z różnych środowisk - przedstawicieli uczelni, samorządu, izb gospodarczych, biznesu prywatnego, a także spółek skarbu państwa z Polski i zza granicy, artystów oraz NGO. W rzeczywistości każdy, kto tworzy, wykracza poza kanony utartych szlaków, postępowania, jest otwarty na świat i pokazuje Polskę jako miejsce wspaniałe do życia, tworzenia i rozwoju, jest na tą imprezę zaproszony. Tutaj nie ma ograniczeń, jeżeli chodzi o rodzaj instytucji, ograniczeniem jest tylko kreatywność, chęć ewolucji i otwarta głowa.

OŁ.: Jaki jest plan wydarzenia?

PSZ.: Wydarzenie zawsze składa się z dwóch elementów. Przede wszystkim są to oczywiście rozmowy biznesowe, podczas których poruszane są różnorodne tematy. Przykładowo, w zeszłym roku rozmawialiśmy o sporcie jako narzędziu przygotowującym do biznesu - czyli czego sport może nas nauczyć w kwestiach pracy i zarządzania oraz jak może pomóc nam być lepszymi pracownikami, biznesmenami czy przedsiębiorcami. Tegoroczna gala poświęcona jest inwestycjom międzynarodowym na Śląsku, ze szczególnym uwzględnieniem kapitału francuskiego. Oczywiście nie zabraknie także części artystycznej w wykonaniu Katarzyny Korus, wernisażu, doskonałej oprawy muzycznej, degustacji potraw kuchni świata i premiery Beaujolais Nouveau 2022, który jest już naszą tradycyjną gwiazdą tego wydarzenia. Odrobina wina pomaga obniżyć napięcie i sprzyja swobodnym konwersacjom biznesowym. Mam nadzieję, że wydarzenie będzie się rozwijać, a liczba partnerów z kapitałem zagranicznym, takich jak Veolia czy Strefa Ekonomiczna, będzie rosła, a my będziemy kontynuować naszą drogę idąc cały czas na przód. ■

